

ETPC zmusza Belgię do zmiany prawa ws. eutanazji

12 marca 2024

Europejski Trybunał Praw Człowieka zlecił Królestwu Belgii modyfikację prawa dot. eutanazji. Stało się tak po serii skandali i reakcji syna jednej z osób, na której przeprowadzono zabieg.

Syn 64-letniej Godlievy de Troyer, którą poddano eutanazji, bo cierpiała na depresję, skierował sprawę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Mężczyzna nie mógł pogodzić się z tym, co się stało, tym bardziej że o całej sprawie dowiedział się, gdy zatelefonowano do niego z urzędu, każąc mu zająć się ciałem matki.

To jednak niejedyna kontrowersyjna sprawa, która wpłynęła na decyzję ETPC. Belgią wstrząsnął także przypadek 38-letniej Tiny Nys, którą poddano eutanazji, bo cierpiała na nieuleczalną chorobę, czyli aspergera.

Okazuje się, że w Belgii wykonuje się ok. 3423 eutanazje rocznie, czyli ok. 9 dziennie.

Trybunał przychylił się do wniosku syna 64-latki i nakazał Belgii modyfikację prawa o eutanazji. Królestwo zmienia prawo, ale zmiany wciąż nie są zbyt daleko idące.

Po zmianach do 15 lat więzienia będzie grozić lekarzowi, który źle oceni stan pacjenta, którego zapisze na zabieg wspomaganego samobójstwa.

Pacjent taki musi być osobą świadomą, która cierpi na nieuleczalną chorobę powodującą nieznośny ból fizyczny lub psychiczny.

3 lata więzienia będą grozić lekarzowi, który naruszy obowiązek wysłania pacjenta do lekarza drugiego kontaktu,

członków rodziny lub psychologa.

Poza tym mocniej mają być sprawdzana wymogi formalne dotyczące prawidłowego złożenia wniosku o eutanazję etc.

Sprawa budzi duże kontrowersje w Belgii po obu stronach sporu.

Autorstwo: SG

Na podstawie: KAI

Źródło: NCzas.info